Ma kosztować około $50

Kartka 4-20-38

Płaci
Jan 7-1939 on acc. $10.00

Wypłacono
April 25-38 Konsul (2) $6.50
Sept 1-38 " (1) $4.25
Total 10.75
Aug 21-39 Konsul 2.25
Total $13.00

Aus Hartford, Conn
May 7-1903
Archiwal Palatini z Marya Kaufik
Toporec Slovakia

3 2
3570,x55=65000

3570
330
3240

65000:400

3570:400

Kwasow za budynki 500 złotych
Rudary grunt cały 3000 „
Kudal „ bez budynków 1855 „ = $350.

P R O Ź B A

Ja niżej podpisana, Antonina Kosak, zamieszkała na stałe przy West St., Feeding Hills, Mass., w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, niniejszem upraszam Komisję Dewizową we Warszawie o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki na adres poniżej zapodany kwoty 3,570 złotych razem z narosłymi odsetkami gdyby takowe należne były. Kwota powyżej zapodana 3,570 złotych należna mi jest tytułem pozostałości za sprzedany grunt mój w Małopolsce, a złożoną jest na rachunku zablokowanym w Banku Polskim w Warszawie, z powodu bowiem panującego bezrobocia jakie panuje od lat kilku w Ameryce, mąż mój, który od lat kilku niedomaga na zdrowiu, utracił pracę we fabryce. Nie jest on zdolny do pracy fabrycznej lub na roli i z tego powodu nie pracuje, i nic prawie nie zarabia na utrzymanie nas dwojga oraz naszych dwoje małoletnich dzieci.

Małe oszczędności jakie posiadaliśmy z dawniejszych lepszych czasów, dawno się już rozeszły. Żyliśmy i utrzymowaliśmy się ostatnie kilka lat na kredyt który obecnie doszedł do zenitu i w większości jest on dla nas zamknięty.

Kilka miesięcy temu otrzymałam miesięcznymi ratami za zezwoleniem Komisji Dewizowej kwotę 800 złotych, która zaraz mi się rozeszła, na zapłatę części długów za artykuły spożywcze za lekarzy którzy opiekują się moim chorym mężem. Pozostałość zużyłam na zakupno przyodziewki dla członków mojej rodziny gdyż nam bardzo potrzebną była. Obecnie grozi mi utrata małego, mocno obdłużonego domku w którym mieszkam z mężem i dziećmi. Jeżeli nie zapłacę zaległego procentu od hipoteki i zaległego podatku do miasta, utracę swój domek i zostanę wyrzucona z mężem i dziećmi na ulicę.

Oświadczam że ani ja ani żadne z członków mojej rodziny nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz zamyślamy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych, upraszam Komisję Dewizową o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki całej sumy 3,750 złotych która znajduje się na rachunku moim zablokowanym, w Banku Polskim w Warszawie.

Z należnej mi kwoty jaka znajduje się na moim powyżej wymienionym rachunku zablokowanym, zezwalam i proszę przesłać kwotę 213 złotych wprost na imię i adres mego zastępcy prawnego w Ameryce jak następuje: Felix Furtek, Notariusz Publiczny; 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. A.

Sumę 213 złotych dłużną jestem wspomnianemu za opłaty sądowe i konsularne

oraz honorarium związane ze sprawą sprzedaży gruntu mego, oraz przygotowaniem potrzebnych do tej tranzakcji dokumentów.

Pozostałość zaś proszę przesłać pod moim własnym adresem jak następuje: Antonina Kosak, West Street, Feeding Hills, Mass. U. S. A.

Chicopee, Mass., dnia 18-go sierpnia, 1939 roku.

.....
Świadek.

.....

.....
Świadek.

BANK POLSKI

WYDZIAŁ ZAGRANICZNY

Nr .....

W odpowiedzi podać należy powyższy wydział, numer i datę.

Warszawa, dnia 28 września 1938 r.

Pani Antonina Kosak
West Str.Feeling Hilse Mass.
224.Exchange St.
CHICOPEE Mass.

Powołujemy się na list nasz z dnia ..... oraz potwierdzamy odbiór listu Panów z dnia .....

Na rachunek Panów zapisaliśmy następujące pozycje, które prosimy zgodnie zaksięgować.

Winien	r-k zablokowany	Ma
3570 X 19 32130 3570 678.30	z polecenia Pana Michała Matuła, Górno Nr.d.46.Pta Sokołów Małop..... -trzy tysiące pięćset siedemdziesiąt----	zł 3.570.-

BANK POLSKI
Wydział Zagraniczny

Centr. Nr 557 (I. 1938. — 15.000/30.000).
Drukarnia Banku Polskiego

P R O Ź B A

Ja niżej podpisana, Antonina Kosak, zamieszkała na stałe przy West St., Feeding Hills, Mass., w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, niniejszem upraszam Komisję Dewizową we Warszawie o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki na adres poniżej zapodany kwoty 3,570 złotych razem z narosłymi odsetkami gdyby takowe należne były. Kwota powyżej zapodana 3,570 złotych należna mi jest tytułem pozostałości za sprzedany grunt mój w Małopolsce, a złożoną jest na rachunku zablokowanym w Banku Polskim w Warszawie, z powodu bowiem panującego bezrobocia jakie panuje od lat kilku w Ameryce, mąż mój, który od lat kilku niedomaga na zdrowiu, utracił pracę we fabryce. Nie jest on zdolny do pracy fabrycznej lub na roli i z tego powodu nie pracuje, i nic prawie nie zarabia na utrzymanie nas dwojga oraz naszych dwoje małoletnich dzieci.

Małe oszczędności jakie posiadaliśmy z dawniejszych lepszych czasów, dawno się już rozeszły. Żyliśmy i utrzymowaliśmy się ostatnie kilka lat na kredyt który obecnie doszedł do zenitu i w większości jest on dla nas zamknięty.

Kilka miesięcy temu otrzymałam miesięcznymi ratami za zezwoleniem Komisji Dewizowej kwotę 800 złotych, która zaraz mi się rozeszła, na zapłatę części długów za artykuły spożywcze za lekarzy którzy opiekują się moim chorym mężem. Pozostałość zużyłam na zakupno przyodziewki dla członków mojej rodziny gdyż nam bardzo potrzebną była. Obecnie grozi mi utrata małego, mocno obdłużonego domku w którym mieszkam z mężem i dziećmi. Jeżeli nie zapłacę zaległego procentu od hipoteki i zaległego podatku do miasta, utracę swój domek i zostanę wyrzucona z mężem i dziećmi na ulicę.

Oświadczam że ani ja ani żadne z członków mojej rodziny nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz zamyślamy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych, upraszam Komisję Dewizową o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki całej sumy 3,750 złotych która znajduje się na rachunku moim zablokowanym, w Banku Polskim w Warszawie.

Z należnej mi kwoty jaka znajduje się na moim powyżej wymienionym rachunku zablokowanym, zezwalam i proszę przesłać kwotę 213 złotych wprost na imię i adres mego zastępcy prawnego w Ameryce jak następuje: Felix Furtek, Notariusz Publiczny; 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. A.

Sumę 213 złotych dłużną jestem wspomnianemu za opłaty sądowe i konsularne

oraz honorarium związane ze sprawą sprzedaży gruntu mego, oraz przygotowaniem potrzebnych do tej tranzakcji dokumentów.

Pozostałość zaś proszę przesłać pod moim własnym adresem jak następuje: Antonina Kosak, West Street, Feeding Hills, Mass. U. S. A.

Chicopee, Mass., dnia 18-go sierpnia, 1939 roku.

Władysław Furtek
.....
Świadek.

Antonina Kosak
.....

Janina Zalipska
.....
Świadek.

Stan: Massachusetts
Powiat: Hampden
Miasto: Chicopee.

Niniejszem poświadczam jako na dniu 18-go sierpnia 1939 roku, stawiła się przedemną Notariuszem Publicznym, osobiście mi znana i do działań prawnych zdolna Antonina Kosak, która powyżej podane zeznania złożyła przedemną osobiście z dobrej woli, takowe własnoręcznie podpisała i przedemną zaprzysięgła.

Felix Furtek
.....
Notariusz Publiczny.

Nr. 4198 Pobrano $ 2 25 (T.O.K.poz.10)
Stwierdzam własnoręczność podpisu p. Felice Furtka, notar. publ. na stan Massachusetts, autentyczność pieczęci urzędowej jego oraz zgodność aktu z prawem miejscowym.

New York, N.Y., dn. 23. VIII. 1939 r.

Za Konsula Generalnego:

Jan Pogorzelski
Kierownik Wydz. Adm.

Z E Z N A N I E:

Ja niżej podpisana Antonina z Nawłoków Kosakowa, zamieszkała na stale w miasteczku Agawam, Mass., w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej niniejszem składam zeznanie pod przysięgą w następującej osnowie:

I. Że jestem tutaj w Ameryce wyrobnicą, żyję z pracy rąk własnych i żadnego tutaj osobistego majątku nie posiadam.

II. Że z powodu panującego bezrobocia tutaj w Ameryce, bardzo mało pracuję i tak mało zarabiam że nie wystarcza mi na utrzymanie chorego męża i dwoje małoletnich dzieci.

III. Że mój mąż Antoni Kosak od lat dwu choruje, do pracy fabrycznej lub na gospodarstwie nie jest zdolny, i z powodu tego nie daje mi pomocy w utrzymaniu rodziny.

IV. Że obecnie jestem bardzo zadłużona w sklepach artykułów spożywczych oraz innyd artykułów codziennej potrzeby, tak iż wierzyciele grożą mi zamknięciem kredytu a nawet skargami sądowemi.

V. Oświadczam że ani ja ani mój mąż lub dzieci nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz mamy zamiar na stale pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych zwracam się z prozbą do Komisji Dewizowe, we Warszawie o udzielenie zezwolenia memu pełnomocnikowi Michałowi Matula, gospodarzowi w Górnem, Małopolska, na przesłanie mi do Ameryki na adres poniżej zapodany sumy Pięć tysięcy złotych (5,000 złotych) która to suma należna mi jest za sprzedany mój grunt w Górnie, Małopolska.

Oświadczam że życzeniem mojem jest ażeby cała należna mi suma przesłaną mi została na adres mego zastępcy prawnego w Ameryce p. Felixa Furtka, Notariusza Publicznego, 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. America.

Chicopee, Mass., dnia 18-go kwietnia, 1938 roku.

....

Świadek. .....

..... Świadek.

Gorno dnia 8/III 1939 r.

Szanowny panie Waterjuszu donoszę jako list otrzymałem od pana, który pan chcąc się dowiedzieć o kontrakcie kupna i sprzedaży. Kontrakt my sporządzili we wrześniu roku 1938. pieniądze my złożyli u pana rejenta wszystkie do groszu, które były przeznaczone cyny kupna tylko z tyj cyny pan rejent otrącił na spłaty spłatkowe za żec Franciszka i Katarzyny Nawłoka który kontraktu niechcieli podpisać i zrzyc się prawa własności. i rejent tak powiedział że się im należy i nikt ich nie zmusi do podpisu i z tyj cyny kupna odliczył im według ustawy prawa należytości 630 zł o resztę pieniądzy złożone u rejenta które rejent wysłał do Warszawy na złożenie do chisporytu. 3570 zł. 800 zł złożone w banku Polskim w Rzeszowie które miały być wysłane ratami po 200 zł przez 4 miesiące takieśmy uzyskali zezwolenie z Warszawy. teraz donoszę panu Waterjuszowi że pan zrobił projekt bardzo dobry na podstawę wysyłki pieniędzy do Ameryki. a jak jem był w banku polskim w Rzeszowie to mi powiedzieli że pieniędzy do Ameryki wysyłać nie wolno, ale nie wolno wysyłać na luksusy kupowanie aktów i wogóle na różne rzecy luksusowe. Ale wolno wysłać gdy mąż chory w szpitalu lub stary niemogący pracować na utrzymanie rodziny mając dom w długi i ten dom sekwestrują za długi podatki i t. d. to jest wolno wysłać ratami, ale mając pomoc takim już nie wolno więcz donoszę panu o formie tu nie pamiętam nic że jako Kosaki posiadają formę to mają prawo starać się o wysyłkę pieniędzy i uzyskają ją w banku polskim podatem pana furtka adres aby były pieniądze wysłane na adres pański ale bank polski nato się nie zgodził bo pan furtek jest urzędnikiem, tylko muszą być pieniądze wysłane na ręce Antoniny Kosak to więcz panu donoszę jak będzie skończona wysyłka 800 zł tocza będzie wam robić prośbę do banku polskiego do Rzeszowa na dalszą wysyłkę może uzyskacie. to może wysłą wszystkie pieniądze

nawet albo też jaką cząstkę ratami to tego ja nie wiem
ani też na mnie nie zależy. Donoszę panu że ja tam
do Antoniny pisał list po kontrakcie i miałem zamiar że
Antonina panu to wszystko obmyśli, ja od niej odpowiedzi
niemiałem do tego czasu to więc panu donoszę że my kontrakt
zrobili pełnomocnik Michał Matulec podpisał. Mieliśmy dużo
trudów bo była hipoteka zawikłana to kosztowało dużo
wszystko pieniędzy ale jest już w porządku, i jestem zatem
abyście mogli jak pieniądze ściągnąć, ile by potrzebno
było pomocy odemnie to jestem gotowy zawsze się stawić,
I jestem panu wdzięczny do śmierci za pańskie trudy
bo mam rozumieć że pan był i za moją stronę
więc pozdrawiam pana i dziękuję panu serdecznie za
wszystko. Kreślę się z szacunkiem

Kocimierz Bułowicz.

A K T D A R O W I Z N Y.

Ja niżej podpisana Antonina z Nawłoków Kosakowa, zamieszkała w Agawam, Mass. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, niniejszem aktem zrzekam się i daruję po połowie na wieczne czasy Kazimierzowi i Katarzynie małż. Budarzom ze wsi Górno, Małopolska, całkowity mój spadek jaki odziedziczyłam lub dziedziczyć mam prawo po ś.p. Sebestianie Nawłoka i ś.p. Grzegorzu Nawłoka.

Pana Michała Matułę, gospodarza w Górnem, ustanawiam moim pełnomocnikiem, nadając Mu moc i prawo podpisania w moim imieniu wszystkich, potrzebnych do sprawy w tym dokumencie opisanej dokumentów z prawem odbioru przeznaczonych dla mnie dokumentów sądowych i innych jak również nadaję nemu pełnomocnikowi prawo mianowania zastępców podług własnego Jego uznania.

Chicopee, Mass., dnia 27-go sierpnia, 1938 roku.

.....
Świadek.

.....

.....
Świadek.

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935)

(POSTMARK OF)

SEP 8 1938

Receipt for Registered Article No. 406

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid 15 *cents* *Class postage* 2

Declared value none Surcharge paid, $ .....

Return Receipt fee ..... Spl. Del'y fee .....

Delivery restricted to addressee:

in person....., or order..... *Fee paid*.....

Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per ..... (MAILING OFFICE)

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE c5—6852

Dnia 8-go września, 1932 roku.

Pan Kazimierz Budarz,
wieś Górno, poczta Sokołów,
powiat Kolbuszowa, Małopolska, Poland.

Szanowny Panie:

Stosując się do listu Pana z dnia 6 sierpnia, 1932 sporządziłem Akt Darowizny mocą którego moja klientka Antonina Szczak, daruje wszystko Panu i żonie Pana, co tylko odziedziczyła po ś.p. Sebastianie i Grzegorzu Nawłoka.

Ponieważ dokument ten nie wchodził brzegiem w rachuby więc Pan powinien pokryć koszta takowego które wynoszą 8 dolarów. Ponieważ może trudno byłoby uzyskać zezwolenie od Władzy Dewizowej na przesłanie tych 8 dolarów do Ameryki, dlatego lepiej będzie aby Pan użyje tych 8 dolarów i wpłacił je na opłatę pieniędzy do Ameryki.

Niech Pan oceni dobre serce p. Antoniny Szczakowej, która zaraz podpisała wskazany dokument gdym jej prośbę Pana odczytał.

Niech Pan stara się przysłać sprawę tę jak najprędzej.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go lipca, 1938 roku.

W. Pan Jan Barszcz,
Notarjusz w Sokołowie k. Rzeszowa,
Małopolska, Polsce.

Szanowny Panie:

W dniu 3 maja b.r. przesłałem W. Panu w poleconej przesyłce Pełnomocnictwo uprawniające Michałka Matułę do sprzedaży gruntu mojej klientki, Antoniny z Pawłsków Kosakowej, Kazimierzowi Budarzowi, za cenę pięć tysięcy złotych płatnych w całości przy kontrakcie.

Przyszły tutaj listy z Polski od krewnych mojej klientki że kupujący Kazimierz Budarz, przechwalał się iż będzie płacił jajkami kurzemi przez lat 50 mojej klientce za grunt i t.p. niedorzeczności ma wygadywać.

Ponieważ w liście moim z dnia 3 maja b.r. wyraźnie wyjaśniłem na jakich warunkach grunt ma być sprzedany, więc wierzę że W. Pan ściśle zastosował się do poleceń lecz ażeby Kazimierz Budarz nie zwlekał ze złożeniem pieniędzy więc na polecenie klientki mojej, przesłałem dzisiaj list Kazimierzowi Budarzowi że ma i to niezwłocznie złożyć 5,000 złotych na ręce W. Pana i to bezwarunkowo nie później jak 1 września 1938 roku.

Jeżeli tego on nie uczyni, to prosiłbym W. Pana o zwrot pełnomocnictwa na mój adres gdyż będziemy uważać że kupujący nie myśli na serjo gruntu mojej klientki kupować.

Proszę również załączyć rachunek na honorarjum razem z pełnomocnictwem a ja prześlę na pokrycie pieniądze z Ameryki.

Z szacunkiem,

****
Notarjusz Publiczny.

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935) (POSTMARK OF)

Receipt for Registered Article No. 2214

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid 15 cents *Class postage* 2¢

Declared value _____ Surcharge paid, $_____

Return Receipt fee _____ Spl. Del'y fee _____
Delivery restricted to addressee:

in person_____, or order_____ *Fee paid*_____
Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

MAY 3 1938 REGISTERED

POSTMASTER, per _____ (MAILING OFFICE)

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE c5—6852

Dnia 3-go maja, 1938 roku.

W. Pan Jan Zarosły,
Notarjusz w Sokołowie K. Rzeszowa,
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:

<u>W RZECZY sprzedaży majątku Antoniny z Pawłeków Kosakowej.</u>

Razem z tym listem załączam pełnomocnictwo upoważniające Pana do sprzedaży wszystkich realności mojej klientki jak powyżej Zwaloryzowanej Bodzyrzeni z Górnego na czas jak tylko wszystko, które mają być w całości zapłacone przy kontrakcie. Zbyciciel majątku płaci również wszystkie koszta w Polsce.

Z pieniędzy należnych mojej Klientce, wolno wziąść jedynie na opłatę przesyłki pieniędzy do Ameryki.

Następnie załączam drugi dokument Konsulatu, który potrzebny będzie celem uzyskania zezwolenia na przesyłkę pieniędzy do Ameryki.

Upraszam więc Pana o dołożenie staraby wszystko wykonane zostało tak jak powyżej zapodałem.

Następnie proszę o dołożenie staraby wolne klientce mojej pieniądze przesłane zostały na mój adres tak jak to jest zapodane w zeznaniu i klientka moja na to się zgodziła.

Do tego czasu bowiem robiłem wszystko klientce na kredyt i opłaty wszystkie pokrywałem z własnej kieszeni, gdyby więc klientka otrzymała pieniądze bez mej wiedzy to mogłaby mi nie zapłacić.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go lipca, 1938 roku.

Pan Kazimierz Budarz,
wieś Górno, poczta Sokołów,
powiat Kolbuszowa, Małopolska, Poland.

Szanowny Panie Budarz:

Klientka moja pani Antonina Kosak, otrzymała tutaj listy od kilku osób z Górnego i z Komienia że Pan stara się odciągnąć podpisanie kontraktu i [illegible] pieniędzy w niewiadomość. Przytem pośmiewa się Pan z mojej Klientki że jej będzie płacił za grunt jajkami kurzemi przez lat 50.

Czy to prawda jest nie wiem bo byłby to bardzo nie rządry krok ze strony Pana. Jeżeli Pan nie przystąpił do kontraktu to robię Pana uważnym, niech Pan przystąpi do kontraktu i [illegible] o Sejunta bo gdy Pan tego nie uczyni do dnia 1 września, 1938 to równocześnie piszę list do p. Rejenta w Sokołowie o tem że gdy Pan tego nie uczyni to ażeby Rejent ouesłał [illegible] i to stanowczo na dniu 1 września, 1938 roku.

Dlatego jeszcze raz ostrzegam Pana że dzień 1 września, 1938 roku jest dniem ostatnim do którego czekamy.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....
Notarjusz Publiczny.

Dnia 10-go marca, 1938 roku.

Pan Kazimierz Budarz
wieś Górno, poczta Sokołów
powiat Kolbuszowa, Małopolska,
Poland.

Szanowny Panie Budarz:

Listy dla mnie i dla Antoniny Kosak otrzymałem od Pana i jeden z nich Kosakowej doręczyłem.

Pani Antonina Kosakowa po głębszej rozwadze doszła do przekonania pod moją perswazją że pozbyna Pana swój majątek sprzedać z miłemu interesu. Starałem się uzyskać od niej jak najlepszą dla Pana cenę i ostatecznie Kosakowa zgodziła się na cenę 5,000 złotych czyli na amerykańskie 950 dolarów.

Oprócz tego Pan płaci wszystkie koszta w Polsce oraz przyjmuje Pan na siebie wszystkie długi jakie majątek ten prawnie obarczają. Cena 5,000 złotych jest za cały majątek jaki Antonina Kosak w Polsce tam posiada i wszystkie pieniądze mają być złożone u Rejenta gdy kontrakt z Ameryki do Polski nadejdzie. My sami postaramy się o uzyskanie zezwolenia na przesyłkę pieniędzy do Ameryki.

Jeżeli Pan godzi się na te warunki to proszę udać się zaraz do Rejenta do Sokołowa i niech Pan poleci wyrobienie dokumentu mocą którego można by było przenieść prawo własności realności z mojej klientki na Pana.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notarjusz Publiczny.

Dnia 13-go lutego 1939 roku.

Pan Kazimierz Budarz,
wieś Górno, poczta Sokołów,
powiat Kolbuszowa, Małopolska, Poland.

Szanowny Panie Budarz:-

W sprawie sprzedaży i kupna gruntu przez Pana od Antoniny Sosak mojej klientki, nie miałem od Pana żadnego odpisu od kilku miesięcy.

Klientka moja donosiła mi tylko że otrzymała coś ze dwie przesyłki pieniężne po 50 kilka dolarów.

Ani Pan ani p. Rejent nie raczyliście mi odpisać i poinformować jak cała sprawa się przedstawia i jak została ona dokończoną. Dlatego prosiłbym Pana o napisanie mi listu i objaśnienie mię ile i gdzie zostały pieniądze złożone.

Następnie proszę mi napisać czy zezwolenie zostało uzyskane na przesłanie wszystkich pieniędzy czy tylko części tychże.

Niech Pan nie zapomina że gdyby nie ja to ten grunt kupiłby kto inny.

Oczekując rychłej odpowiedzi Pana,

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 2/II 1938

Jan Kida Górno № 230
Poczta Sokołów k/ Rzeszowa
Ulica Sokołów

Felik Furtek
Notarej Public Notarjusz Publiczny

List od Pana otrzymałem. Otóż donoszę Panu na 4. słówki dolarów jestem kupcem, a powyżej czterech słówek, nie jestem kupcem,
Otóż spodziewam się że ten Pański klient, a mój kuzyn nie będzie więcej jak cztery słówki żądał odemnie.

Ten grunt ~~postoją~~ co stoją nanim budynki tojest o ile więcej wartniezy niż ten co niestoją nieniem budynki, Otóż Proszę Pana natem costojoę budynki to jest Parcela budowlana otóż jest we większej wartości

Ja jestem stałym kupcem naten grunt nie mówiąc nieżnie budynkiniżej na cztery słówki dolarów
albo w rownian na złote. ale się Pani Antoninna nie godzi nate sumę toniech sprzeda komu innemu!
Chcieli Panu niemogę zostać Pełnomocnikiem do sprzedaży tej całej realności, ale raczej przystępnę, bo ratę ~~a~~ cene niezna klienta na kupno w samtengórnie. Może kto dobrze zapłaci ale trzeba trochę zrzucić

Kazmacram Panu żeby Pańska klientka poniechała kosztu w Ameryce

Kreśle Panu że Pieniądzę za grunt ~~pójdą do~~ ~~Karol~~ Af
będą złożone w Warszawie Komisyj Dzielnicowej

Ja pisałem Antoninie Kosak do kładne wiadomości
oczekoję odpowiedzi.

Jan Kida

Gód kay.

6-stego Grudnia 1937 roku.

Szanowny Panie Notaryuszu Pub.

Ponieważ otrzymałam powiadomienie od Pana że panowie Kosakowie przypuścili swój grunt i budynki do sprzedania.

I myśmy tę sprawę opmówili.
Przywołaliśmy kilku gospodarzy i tę sprawę obmawiali całą wartość tego majątku.

Ponieważ Budynki są dużo poniszczone na Stajniach bardzo dużo dachówki wytłuczone i dało się przez parę lat i pognito to.

Na stodole strzecha słomiana zupełnie zniszczona.

To stajnie wartają 300 złotych. A Stodoła 200 zł. razem budynki wartają 500-set-złotych.
Ja Stefanja Krasoń mam ochotę kupić tylko budynki i cenę podałam i upraszam. Łaskawie poprawić mogę nazwisko nie Stefanja Żarzycka tylko Stefanja Krasoń. A na pole kupcy się zgłosili żeby zakupili pojedynczo opłakowali mówy na mówy 600 zł skosztami.

I upraszam uprzejmnie o pilny odpis od wielmożnego Pana Notaryusza

Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się szacunkiem

Stefanja Krasoń

Kida Jan N. 230.
Górno p. Sokołów k. Rzeszowa
Małopolskie

Z dnia 12/11. r. 1937.

Felix Furtek
Notarjusz Publiczny

5/12 r. 1937

Podaje do wiadomości jów Jan Kida jestem w zamiarach kupić ten grónt na którem nie ma budynków tylko rzec przystępną cenę

Podaje do wiadomości że tego gruntu niema orlery morgi

parcela tego gruntu Wkl. 450 Górno. Pgr 6/18 roln. 3. morgi i pawę (rzęni)

na podstawie protokułu z dnia 10/3 1908. Pozycja 217/17. Antoninow Nowołokow

Ja podaje cenę za ten grunt na którem niema budynków. 350 $ Amer.

albo na Polskie 1855 zł. jestem stałem kupcem do tego gruntu.
Ile zyda włoscicielka.? Proszę o dalszą informację

Jan Kida.

Górno dnia 6. I. 1938

Pan

Pani Pani. Dowiedziałem się z Urzędu Gminy w Sokołowie, że grunt Adama Kosaka – czy Antoniny Kosakowej który jest położony we wsi Górno w dwóch parcelach, a każdy z nich ma około trzech mórg. Na jednem z nich znajduje się stajnia i stodoła.

Tę ziemię na której znajdują się budynki, kupię za cenę 3.000 lizy tysięcy złotych polskich wraz z budynkami i kilkoma sztuk drzew. Ktoś ofiarował się

wygrał Budarz Kazimierz, jako dzierżawca.

Tak samo kupię sobie kawałki które są dla mnie możliwe, bo chociaż ziemia licha to ony graniczą z moje gruntem, za drugi kawałek dam 2.000 słownie dwa tysiące złotych polskich czyli za całą mienie 5.000 słownie pięć tysięcy zł. p.

Za ten kawałek z budynkami mogę dać w każdem razie parę dziesiątek więcej jak kto inny ponieważ jest...

bliższym zajściem jak kto
inszy i mam go na mie
sce

Zatem prosił bym bardz
o odpowiedź czy się Pan zgadz
na tę cenę czy nie? I za
ile sprzeda. A ile na pojedy
ncze kawałki liczy, jaką cenę
liczyć na to że jako dobry
sprzedaż z dawnym czasem do
dziemy do zgody i kupna

Z Szacunkiem

Józef Kraszko
w Górno
z dokołów
ad Rzeszów

Girno dnia 6/8 1938 r.

Kazimierz Bularz O. P. Sokołów Wieś Girno Małopolska.

Wielmożny panie Furtek. piszę parę słów do pana i uwiadamiam że sprawa sporządzona już i wszystko odesłane do Komisyj Dywizyjnej do Warszawy. spodziewamy się że w krótce nadejdzie zezwolenie na na kontrakt i wysyłkę pieniędzy do Ameryki. Jeszcze nam brakuje od Antoniny tego świadectwa na te części po Sebastjanie i i Grzegorzu Nowotka, jako ona sprzedaje razem wszystko. Więc proszę pana Furtka niech Antka wystawi taki kwit przez Kateryjusza że ona sprzedaje Bularzom tyż te części razem Sebestjana i Grzegorza czyli sprzedała to mi jest koniecznie potrzebne bo ja robiut skargę o usunięcie ich z hipotyki bo na termin mi potrzebne. Sprawa prętko nie idzie bo to jest wszystko zawikłane a tu teraz wakacje to raz sędziego niema drugi raz rejenta niema bo mają urlopy ale jak się pozjeżdżają to wszystko w krótce ukończymy. Pozdrawiamy pana Furtka z poważaniem prosimy o nadesłanie tego aktu i o prętki odpis.

Kazimierz Bujalek

Górne Dnia 6/12 37

List przez wdzięczności Pana
Tartaka który dzierżawi
zapolie i budynki Antoniny
Kozak na obszarze 8 mórg
topiszę polów jest 7 mórg
bez 125 sążni budynki wkiepskiem
stanie pan piszeby mi pod
czyną Czy majątek nie mój jak
zarować alie jak tu nas teraz
kupują i sprzedają tak dam
za te 3000 złotych a czy się antka
na to zgodzi tego nie wiem
bo teraz kowalski nie chce
sprzedać z mojej ta wziąć
600 złotych kupić Kozaka
stanisław i wiesyj tego jest
Kupujących alie ten nie czyta

więc was Panie Furtek
proszę przymówić
tam zamnom postarzyć znajomości
aby Kitka sprowadzić i nam
nie bardzo rozjść z nas wyto
mazenie robić to wiem bardzo
dobrze bo i kontrafeta u nas
teraz drogie tobą dzie kosztować
Dużo itk a może byśię dało
tak niekontrabi a lieżeca nie
bęs konsolica na zostrę

Poby mnię kosztowało
bo by nie był pitaty ostatni raz ostatę
może się żyć to jest wolno
Kupić kupimy bezwarunkowo
bo by był ztyt na nas aby ojczyzna
się dostała wtopne wsze
oczekuję odpowiedzi od Pana
Furtka abym się wiedział czego się
trzymać bo jasnósze napisnodze
bardzo kawoitki polica sprzedawać
rozsyłamy wam Pozdrowienie i życzymy
wam z wesołych świąt bożego narodzenia
życzliwy was stary Kostumer
Kazimierz i Katarzyna Budzare

Podwawiamy Kozaków
razem dziećmi i nich nam
Kozaki napiszą list

Ot. Prójimy

Feliks Furtek Katerjusz w Chipon copce.

Górno dnia 29/I. 1938 r.

Donosimy że list od pana my otrzymali 27 stycznia, na odpowiedź odpowiadamy. Kupicielem gruntu chcę być. Na tę cynę się nie zgadzam, i ale zechce sprzedać to kupicielem ja jestem pierwszy podług ustawy polskiej. bo grunt mam w używaniu, a kto grunt używa jest pierwszy niht go nie podkupi. Na cynę się zgadzam sądową bo sąd wi o cynach w dzisiejszej wrosce gruntu bo ludzie sprzedają i kupują niechaj napisze do Michałoc Matuły, który jest taksator sądowy i przysięgały Gromady Górno, a on niemoże strony trzymać mojej ani jej bo mu jest niewolno. Amoże dobrze że cynę ja mogę podlat a ono za wysoką rzęda to nam optakują te ludzie którzy są do tego upowaźnioni, a nie tacy ludzie którzy by tu stąd pisali i cynę chcieliby podbijać bo jem się na słowa oto nie rozchodzi bo płacić nie będą. Grunt jednak jest cięściach przynależytość i my mamy do niego. Kontrakt sobie urządziła nie słusznie i nie czysty, ojciec pomarł w r. 1906 trzeciego listopada bez rozporządku żadnego na to Panu powytam ugiciu hipotyczny a tam stoi dlata ich kontraktów, więc to pana proszę aby jej pan to wyjaśnił, bo może ona tego nie rozumi że jej kontrakta są do owładenia w każdej chwili, tylko to wnieść do sądu. Pane powiedz jej że my chcemy pogodzić się wrozmaity sposób jako że siostrom i chcemy się uchylić od sądów niech nas Bóg broni żebymy zachodzili w procesa, boby było brzytko na nas i nania żeby my się nimieli pogodzić we familji. Panie rejancie Furtek proszę was oto będzie was to kosztować dużo pracy przedłużcie to wszystko Antce bo może ona tego nie rozumi i zpewnością nie rozumi bo ona jest kamienna, ale podymcie te prace jako stowerzu dawnemu klejantowi a ja wam zato bardzo podziękuję.

i proszę pana gdy pan przyjdzie do skutku niech mi pan doniesie nie zwlekając sprawy, czy będzie w tę stronę czy w tę bo może trza będzie robić inaczej Ale będź pan pośrednikiem i gdzie nas jak tylko możesz co tylko w ponskiej mocy będzie. Gdy przyjdzie do skutku abyście nie wyradzali w Ameryce petnomocnictwa, bo nam by się to przydało tylko napisać do kraju do mnie ja wyrobię petnomocnictwo w rejenta w Sokołowie i odeślę go do pana rejenta Furtka w Cikopie a pan Furtek z Antoniną podpiszą w Kanada w Ameryce, i odeślecie go do rejenta do Sokołowa. Rejent w Sokołowie kazał mi nabmienić że pieniędzy do Ameryki nie jest wolno wysłać. Jak pan pisał że wszystkie koszta w kraju może to przyjmuję tylko wyszytki pieniędzy nie, i donoszę spłaty gruntowe 1 karona austryjacka 1 zł polski z groszami zakończamy swoje pisanie i kreślimy się Katarzyna i Kazimierz Bódacze

Pozdrawiamy Pana Rejenta Furtka z poważaniem i życzymy sto letniego życia i prosimy o prętki odpis.

Prosimy o dokładny adres od Andki Kosak. Prosimy Pana aby podał ten duży list Antoninie Kosak bo nie mamy adresu.

JAN ZAROSŁY
NOTARJUSZ
w SOKOŁOWIE k. Rzeszowa

Wedle księgi gruntowej gminy katastralnej Górno zaintabulowana jest Antonina Nawłoka za właścicielkę:

1/ całej realności lwh.450, składającej się z pgrt.6/18 mierzącej około 3 morgi obszaru - na podstawie protokołu z daty Sokołów, dnia ~~20~~ 10 marca 1908 P.217/6/17.

Karta ciężarów tej realności jest wolna od wszelkich długów i ciężarów.

2/ 4/6 części realności whl.41, składającej się z pbud.51 oraz z pgrt.329 - 330 - 331 - 332 - 1938 i 1939 - mierzących w całości około 1 i 3/4 morga obszaru.- na podstawie dekretu przyznania spadku z daty Sokołów, dnia 3 maja 1907 A.302/6/13 (po Stanisławie Nawłoce).

W stanie biernym tych 4/6 części zaintabulowane jest prawo dożywotniego użytkowania 1/4 części tychże na rzecz Teofili Nawłoka tudzież prawo dla dwu spłat po 300 Koron z przynależytościami na rzecz Franciszka Nawłoki i małol.Katarzyny Nawłoka na podstawie dekretu jak pod B/ tj.A.302/6/13.

3/ całej realności whl.195, składającej się z pgrt.315 mierzącej około 2 i 1/4 morga - na podstawie tytułu jak przy lwh.41 (vidi poz.2)

W stanie biernym tej realności są zaintabulowane ciężary jak w stanie biernym realności whl.41 (vidi poz.2)

4/ Ponadto wedle wyjaśnienia ~~przez~~ Kazimierza Budarza jest Antonina Nawłoka właścicielką całej pbud.336 nieobjętej księgą gruntową gminy Górno.

Sokołów Małopolski, dnia 27 stycznia 1938.

Zarosły

Proszę Pana Katerejna

Nauczyłaś kontraktu kupna i sprzedaży

trzeba urzędzić pełnomocnictwo w Polsce

a posłać do Ameryki do potwierdzenia

atóż pieniędzy nie można wysłać do Ameryki

tylk można złożyć w Warszawie Komisyja Lewizowa

Albo Rachónek Zabłokowy Komisyi Dewizowy

Z szacunkiem Jan Kida

Wielmożny Pan

Adam Kosak

West Street, Feeding

Hills, Massachusetts

Ameryka

Jan Kida Górno № 230
Poczta Sokołów k/ Rzeszów
Mała Polska

Górno dnia 4 lipca r 1938

Kochani Rodzeństwo co wy robicie z tym
cyganowi to pole waso rejście polecili do sprzedaży
i on teraz sprzedał budynki, to wziął za
bodynki 200 dolarow. a pole to kupuje chłop
zmarkowiny i za pole mu daje 700 dolarow.
ito wszysko sprzedaje zagorna choćby chciał kto
kojić to nieprzeda nikomu. a bodaj zato pole
pod ~~kosco~~ kościołem to chce za niego 900 dolarow
i wy tak robie pozwolicie żeby kto naszasem majątku
takie interesa prowadził. Teraz wam donoszę że
bodaj tosię stara żeby wam te pieniądze posyłał
naraty ~~na~~ na 50 lat, to jezdzi do Rzesowa do Adwokata
i ten adwokat tosię stara żeby wam te pieniądze
posłać na 50 lat naraty. to adwokatowi obiecał
dobrze zapłacić jak siemu wystara, i bodaj tosię
śmieje ze jego wnuki wypłaca za jajka ten was
majątek. ja pisałem dawas żebyscie mi sprzedali
toscie mi niechcieli sprzedać, a on z cama pola dostać
tamu darujecie i on jescze handluje waszem polem
i jescze będzie was kiwał zato rejściemu podarowali, i tak sobie przepowiada ~~rejk~~ rejak to pole przerowadzi to będzie kopowat w innem miejscu
grunt awam będzie raty zasyłał po 10 dolarów
rocznie. to który jajek nato uniesą, wy jście tacy
głupcy żeby ~~ne~~ tak się dacie wygłupić, żeon z was
takiego głupka zrobi rzesie będą wszyscy śmiali. jakwy
swój majątek tak ~~zmarnojecie~~ zmarnojecie,
ja pisałem dawas i prosiłem was żebyscie sprzedali
bami jest bliisko, a wy tak jak niekrzesno łajcie i nie
wujek tylko jak jaki obcy wy tak sobie lekceważycie

Jak jawas prosiłem ietrysciemi spreda i towy takiemu darojecie co on ma pola dosuje ijescze bendrie was robił takiego waryjata, ilębdrie wase majątki spredawał i bendrie dopiero gdrie indziej hopował, i Kmesnołce wysolrie nato porwolicie, ~~A~~ tak wyglada jakby moje pieniadre były parszywe, resię zawaricie jak mi pole spredacie, ~~t~~ otak wyglada jakby janielyt wasrem ~~radnem~~ radnem przyjacielem wiecie otem reja niedostałem wiele majątku, toito mam go jescze daleko tomam moto korzyści to ani pośćnapogrię dodaleko, i myślałem solie retu bliziej siebie kopię, towy tak wolricie jakby jabyt jaki całkiem obcy, nigdy nie myślałem rewy tak wolricie reja tego niekupię, rastanowcie się nadtem listem i wziejcie ~~swoje~~ swoje porycyje żeby sie zmieniło.

Pokojem tomoje pisania tylko wam rasam serdecne pordrowienie

Życzliwy wam

Jan Kidow

Prosę łaskawoę ame złocznę odpowieć Jescze wam donoszę, ewas bóbar bendrie brał na Sądy rozjemcze, bo w Jatce jest taka ustawa, jescze sie bendriecie ospoje t pieniądre prowowac. i spomnicie sobie rejawam prawdę psałem ale tobendrie zaporno. Pomyślicie sobie ziemi kida prawdę wał a jasobie lekceważyłt

Prosę odpowiedzi

Feliks Furtek.
224 Eikschange Street
Chicopee, Mass.
Ameryka.

K. Budarz
Nies Górno
O.P. Sokołów Małopolski.

To Whom it may concern:

I, the undersigned, certify that I have made out all the necessary papers in regard to a sale of a farm in Poland, which belongs to Antonina Kosak.

All these papers were sent by me to Poland May 3, 1938, and I expect the first monthly payment of about Ninety-three Dollars ($93.00) will come before August 1, 1938, and that the case will soon be finished.

The amount of money that is to be sent from Poland, is about Nine Hundred Dollars ($900.00).

Chicopee, Mass., June 22, 1938.

.....
Notary Public.

Gorno dnia 28 III 1938 r.

Donosimy że listy od pana Furtka otrzymali. Pełnomocnistwo śmy wyrobili które odsyłamy na ręce pańskie do Ameryki, do podpisu u konsula polskiego. Gdy przyjdzie z powrotem do mnie muszę go obstęplować w tej chwili. w starostwie w Kolbuszowej a później muszę jechać do Rzeszowa o zezwolenie wystawienia kontraktu i na zezwolenie wysyłki pieniędzy do Ameryki. Teraz piszę panu żeby pan tam wyrobił taką prośbę. Kosakom że jako sprzedający grunt w kraju na rzecz utrzymania rodziny. Lyr też tam inaczej jak wam lepiej pasuje nie podawać że są bogaci, tylko niemają z czego żyć może się ta prośba do podpisać u konsula a ja z tąm prośbąm może uzyskam wszystkich pieniędzy wysyłki do Ameryki za potrzebny majątek Antki. bo coś pan pisał żeby pieniądze złożyć u rejenta w Sokołowie to mi pan rejent powiedział że nie da się tak bo pan rejent jest urzędnikiem niemożna się zagwarantować swoim majątkiem na niego gdy bank ziemski do rozporządzenie że on ma pieniądze otrzymać przy kontrakcie to w taki sposób u nas można złożyć tak powiedział. Teraz panu donoszę że pełnomocnik który jest podany na pełnomocnistwie Michał Matuła jest gospodarz zaufany i zajętny którego Antonina Kosak zna dobrze to wiem że się zgodzi na, wszystko bo on musi kontrakt podpisać bo Kosaku w Ameryce to on ich zastąpić musi oni go do tego upoważnią.

teraz panu donosimy rubcie tam wszys
dobrze żeby się inaczej nie porabiło bo
my tu już sprzedajemy boczne kawałki
pola i staramy się o pieniądze abyśmy
mieli na czas. Teraz muszę panu podziękować
żeś pan był tak dobry dla mnie i żeś
dołożył swoich mozołów o które mnie prosił
i tak żeś nas pięknie pogodził cieszy mnie
to bardzo wielki Bóg zapłać i panu
Kreślimy się z szacunkiem Kazimierz
i Katarzyna Budarze.

JAN ZAROSŁY
NOTARIUSZ
w SOKOŁOWIE k. Rzeszowa

Sporządzone pełnomocnictwo musi podpisać p. Antonina z Nawiłków Kosakowa a tamtejszego notariusza zaś notariusz winien postarać się o poświadczenie swego podpisu na nim przez Konsula Polskiego.

Należy poinformować miejdaszczynię o ograniczeniach dewizowych w Polsce obowiązujących to znaczy, że z Polski obecnie nie wolno wysyłać za granicę pieniędzy jak tylko za zezwoleniem Komisji Dewizowej w Warszawie, które zezwoleń udziela wedle swobodnego uznania. Komisja Dewizowa może zezwolić na wysyłkę pieniędzy w całości lub w części a resztę polecą złożyć na rachunek zablokowany Komisji Dewizowej w Banku Polskim w Warszawie. Wobec powiązanych ograniczeń nie wolno jest obecnie składać pieniędzy u notariusza, gdyż tę Komisja poleci złożyć w Banku Polskim lub jeśli zezwoli wysłać to przed sporządzeniem kontraktu strony muszą wykazać się orzeczeniem tej Komisji że należy zrobić z tym kupnem.

Dnia 28-go kwietnia, 1938 roku.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej
Polskiej,
149-151 East 67th Street,
New York, N. Y.

Odp. na Nr. R. 699.

Szanowni Panowie:

Stosując się do listu Dr. Janów z dnia 27 kwietnia, załączam przekaz bankowy na sumę [illegible] który to suma należna jest do zalegalizowania dokumentu p. Antoniny z Sawłuków [illegible].

Nadmieniam również że w przyszłości chętnie się zastosuję do cennych wskazówek Dr. Janów zawartych w tymże liście.

Zwieńczę się z uszanowaniem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 1-go marca 1938 roku.

Mrs. Antoni Kosak
West Street,
Feeding Hills, Mass.

Szanowna Pani:

Otrzymałem tutaj listy od Kazimierza Łucarza, od Jana Siły i od Józefa Krawca. Chcący kupić [illegible] wie jednaką cenę.

Kazimierz Łucarz nadesłał tutaj list do pani [illegible] ry załączam.

Mojem zdaniem, dobrze by było aby Pani tutaj przyjechała do Chicopee do mego ofisu to byśmy wszystko ustnie omówili. Prawdopodobnie mogła by się więcej uzyskać za cały majątek jak 3 tysiące złotych co na amerykańskie 600 dolarów.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notarjusz Publiczny.

7 stycznia 1938 roku

Pan Kazimierz Budarz
Wieś Górno, poczta Sokołów
Powiat Wołkowyski, Wilejeluka, Poland

Szanowny Panie:

List od Pana otrzymałem i zaraz z p. Antoniną Łomak się porozumiałem. Pogniewała się ona bardzo na Pana że za mało Pan ofiarował za jej grunt. Ledwie udało mi się ją całkiem ułagodzić. Poleciła ona mi odpisać Panu że cena jej jest 7[illegible] dolarów za ten grunt na którym stoją budynki i że jest z nakładami. Za [illegible] to około 3,950 złotych.

Nad ten drugi grunt na którym nie ma budynków moja klientka żąda [illegible] dolarów czyli za [illegible] to wynosi około [illegible] złotych.

Jeżeli Pan zgadza się na te warunki to proszę niezwłocznie o tem do mnie pisać. Jeżeli zaś wydaje się Panu za drogo no to zmuszeni będziemy sprzedać komu innemu.

Przesyłam więc Panu [illegible] dalej i zaraz [illegible] mamy polegać na Panu czy nie.

Kreślę się z szacunkiem.

.....
Notarjusz Publiczny.

P.S.: Nadmieniam jeszcze że kupujący ma [illegible] Komisja [illegible] z tym gruntem [illegible]

7 stycznia 1938 roku

Pan Jan Rida
Wieś Górne, poczta Lokoków
Powiat Wolbuszowa, Małopolska, Poland

Szanowny Panie:

List od Pana otrzymałem i zaraz z p. Antoniną Kosak się porozumiałem. Pogniewała się ona bardzo na Pana że [illegible] jej grunt. [illegible] ją cokolwiek udobruchać. Poleciła ona mi odpisać Panu że cena jej jest 750 dolarów za ten grunt na którym stoją [illegible] 3,950 złotych.

Zaś za ten drugi grunt na którym nie ma budynków moja [illegible] 2,63[illegible] złote.

Jeżeli Pan zgadza się na to [illegible] to proszę niezwłocznie [illegible]. Jeżeli [illegible] drogo na to zmuszeni będziemy sprzedać komu innemu.

Prosiłbym więc Pana o odpis przed dniem 1 marca, abyśmy wiedzieli czy mamy polegać na Panu czy nie.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notarjusz Publiczny.

P.S.: Zadatkiem jeszcze się [illegible] koszta w Polsce z tą sprawą związane.

7 stycznia 1938 roku

Urząd Gminny
We wsi Górno, poczta Sokołów
powiat Kolbuszowa,
Małopolska, Poland

Szanowni Panowie!

Upraszam Was bardzo grzecznie, o rozgłoszenie w Górnie i okolicy iż jest tanio do sprzedaży grunt w Górnie w dwu kawałkach razem około 7 morgów razem z budynkami. Może być sprzedane razem lub osobno każda część. Właścicielką tego gruntu jest moja klientka, p. Antonina Kosek, zamieszkała tutaj w Ameryce, a trzyma w dzierżawie te grunta Kazimierz Dudarz.

Klientka moja upoważniła mię do sprzedaży tych gruntów, więc ktokolwiek się zgłosi proszę podać mu mój adres aby grunt ziemi fe mnie na sam i warunki.

Cena za wszystko jest 1,200 dolarów albo 6,316 złotych. Zaliczam Panom za kłopot ni przestrzeń. Kreślę się z szacunkiem.

.....
Notarjusz Publiczny.

12 listopada 1937 roku

Pan Kazimierz Budarz
Wieś Górno, Poczta Sokołów
Powiat Kolbuszowa, Małopolska, Poland

Szanowny Panie:

Pani Antonina Kosak zamieszkała West Street, Reading Hills, Massachusetts, poleciła mi i oddała do sprzedania cały swój grunt który ma obejmować w dwu częściach 8 morgów gruntu razem z budynkami.

Ponieważ Pan objawił kiedyś chęć kupna tego gruntu, dlatego zwracam się do Pana z propozycją czy Pan kupi i ile Pan ofiaruje za ten grunt i budynki.

Gotówka musiałaby być w całości zapłacona przy kontrakcie a oprócz tego kupujący musi pokryć wszystkie koszta tam w Polsce. Pani Kosak zapłaci wszystkie koszta w Ameryce.

Niech więc Pan zaraz mi odpisze czy Pan ma zamiar kupić czy nie oraz poda cenę. Odpis Pana musi tutaj nadejść przed dniem 1 stycznia 1938.

Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem

.....
Notarjusz Publiczny.

12 listopada 1937 roku

Pani Stefanja Zarzycka
na Zagajach
Wieś i poczta Wola Zarczycka
Powiat Łańcut, Małopolska, Poland

Szanowna Pani:

Pani Antonina Kosak zamieszkała West Street, Reeding Hills, Massachusetts, poleciła mi i oddała do sprzedania cały swój grunt który ma obejmować w dwu częściach 8 morgów gruntu razem z budynkami.

Ponieważ Pani objawiła kiedyś chęć kupna tego gruntu, dlatego zwracam się do Pani z propozycją czy Pani kupi i ile Pani ofiaruje za ten grunt i budynki.

Gotówka musiałaby być w całości zapłacona przy kontrakcie a oprócz tego kupujący musi pokryć wszystkie koszta tam w Polsce. Pani Kosak zapłaci wszystkie koszta w Ameryce.

Niech więc Pani zaraz mi odpisze czy Pani ma zamiar kupić czy nie oraz poda cenę. Odpis Pani musi tutaj nadejść przed dniem 1 stycznia 1938.

Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem

.....
Notarjusz Publiczny.

P.S.: Jeżeli Pani kupuje tylko te cztery morgi z budynkami niech mi Pani poda cenę za to co ma Pani ochotę kupić.

12 listopada 1937 roku

Pan Jan Kida
Wieś Górno, Poczta Sokołów
Powiat Kolbuszowa, Małopolska, Poland

Szanowny Panie:

Pani Antonina Kosak zamieszkała West Street, Feeding Hills, Massachusetts, poleciła mi i oddała do sprzedania cały swój grunt który ma obejmować w dwu częściach 8 morgów gruntu razem z budynkami.

Ponieważ Pan objawił kiedyś chęć kupna tego gruntu, dlatego zwracam się do Pana z propozycją czy Pan kupi i ile Pan ofiaruje za ten grunt i budynki.

Gotówka musiałaby być w całości zapłacona przy kontrakcie a oprócz tego kupujący musi pokryć wszystkie koszta tam w Polsce. Pani Kosak zapłaci wszystkie koszta w Ameryce.

Niech więc Pan zaraz mi odpisze czy Pan ma zamiar kupić czy nie oraz poda cenę. Odpis Pana musi tutaj nadejść przed dniem 1 stycznia 1938 roku.

Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem

.....
Notarjusz Publiczny.

P.S.: Jeżeli Pan ma chęć kupić jedynie te cztery morgi na których nie ma budynków, niech Pan poda cenę za to co ma Pan ochotę kupić.

Antonina Kozak
West St. Feodino Hills, Man.
córka ś. p. Stanisław i Teofila z Kowalskich
małż. Hawtoka w dwu kawałkach po 4 morg.
zostawili jej 8 morgów gruntu i budynki
we Wsi Górno Gmina Łokoń powiat
Kolbuszowa.
Grunt trzyma sąsiadem Kazimierz Budny
w Górno.
4 morgi i bundkami
chce kupić ziemi Adama i Stefana
~~Grunja~~ Jarzycka na Jazyach we Wsi i powiat
Jarzycka powiat Łańcut.
Jan Kiela w Górnie kupuje drugie
4 morgi bez budynków.

For a number of years now it has been my good fortune to cruise the Caribbean in search of dramatic human interest material to be recorded by camera and moving picture film. Each successive trip has had a greater number of candid camera fans aboard than the previous one. Every time I disembarked at one of the fascinating ports along the coast of Central America and the islands of the West Indies I have been literally begged to let them accompany me into the jungle, up over the mountains and into the charming highland cities.

There was that certain early morning that our spotless liner slipped into her berth at the concrete wharf at Puerto Barrios, Guatemala. There lay a sleepy little town sprawled against the greenest mountains I have ever seen -- mountains whose deep ravines were still shrouded in the early morning mists, marching upward to the sky.

"Why don't you all go ashore and take pictures here?" I asked them. "There's plenty of material. There will be a big banana loading day and that means men of many nationalities singing their songs, speaking their own jargon, being themselves, and offering an exceptional opportunity for candid camera shots. Later on the youngsters will all go splashing in the sea, the pelicans will be flying across the harbor in search of food, and the vultures will be patiently roosting in the palm trees waiting for the fishing fleet to come in. Now I've got a long 200 mile trip to take up to Guatemala City and I don't suppose there will be anything much to eat except chicken and rice and native beans until I get there. The train will be moving all the time and the chances of getting pictures will be very limited. It will be hot in the lowlands and cold in the highlands,

KONSULAT GENERALNY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
w NEW-YORK'U

CONSULATE GENERAL
OF THE REPUBLIC OF POLAND
NEW-YORK

Nr. R.699

Przy odpowiedzi należy powołać się na powyższy numer
When answering please refer to the above number.

W sprawie

Załączników 3.

New-York, N. Y., dn.27 kwietnia 1938
151 EAST 67TH STREET
tel. rh. 4—2506.

W-ny Pan
Felix Furtek
224 Exchange St.
Chicopee, Mass.

Przesyłając 3 zalegalizowane dokumenty, a mianowicie: pełnomocnictwo p. Kosakowej, deklarację spadkową p.Jana Giery, oraz zeznanie dla Komisji dewizowej pp. Musiaków, Konsulat Generalny komunikuje, iż za legalizację tego ostatniego dokumentu pobrał $2.25, ponieważ chodzi o kilka sum pieniężnych. W ten sposób zabrakło pieniędzy na opłacenie zeznania p.Kosakowej w sumie $2.-

Konsulat Generalny prosi o nadesłanie tej sumy, poczem dokument będzie panu zwrócony.

Konsulat Generalny jednocześnie prosi o niesporządzanie na przyszłość zbiorowych zeznań, to jest dla kilku osób razem, jak to naprz. miało miejsce z zeznaniem rodziny Musiaków i o nadsyłanie właściwej opłaty t.j. $2.25 za zeznania, dotyczące sum ponad zł.1.000 i kilkakrotnych przekazów.

Za Konsula Generalnego

Jan Pogorzelski
Kier. Wydz. Adm.

Drukarnia Państwowa Nr 73841.

Antonina Kosak
West St. Feeding Hills, Mass

Re-Order No. PARAGON S4642